

## KURIER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 25 Kwietnia r. s. 1821 roku.

## WŁOCHY.

Rewolucya piemoncka, wyraża gazeta *Zuschauer*, zakończyła się tak prędko jak i neapolitańska, jednakże nie z taką łatwością. Powstańcy postanowili uderzyć na *Nowarę*. Dowodzący tam generał *Latorre* wezwał na pomoc austriackiego generała *Bubna*, który przybył z Medjolanu d. 8 kwietnia w chwili, kiedy powstańcy uderzyli na stojący pod twierdzą korpus, i ze swojej strony na nich uderzył. Powstańcy cofnęli się za *Agogna*, i bronili się tak długo, póki się nie wyrzeli otoczonymi. Pod *Vorcelli* przyszło do nowey tak krwawey bitwy, że nacierający szwadron huzarów austriackich, nie miał ani jednego człowieka, któryby nie był ranionym. Powstańcy cofnęli się aż do *Cigliano*, na drodze do *Turynu*. Gdy generał *Latorre* tam przybył, już ich nie znalazł, a wysłana przeciw niemu deputacya miasta *Turynu* uwiadomiła, że się naczelna junta rozszala, że zamek jest opuszczony przez zbuntowaną osadę, która ku *Alessandryi* pociągnęła. Tymczasem poszło wojsko austriackie do tego miejsca, a przyszedłszy znalazło opuszczone miasto i twierdzę, które za pierwszym wezwaniem zostały mu otworzone, dokąd weszło dnia 11 kwietnia, jakśmy w przeszłym numerze gazety naszej donieśli.

Gazeta medyolańska z d. 12 b. m. donosi o ostatnich wypadkach w *Turynie*: „Mieszkańcy *Turynu*, których buntownicy wszelkimi sposobami uwieść usiłowali, tak sobie w całym ciągu rewolucyi postępowali, iż się znacznie do zniweczenia zamysłów wicherzycieli przyłożyli. Przeszło 15.000 osób opuściło tę stolicę; wszystkie stany czuły tak znaczny ubytek ludności. Sama tylko cytadella osadzona buntownikami zastraszała turyńczyków, i przez ciągłe zagrożenie strzelania do miasta, do czego wszelkie przysposobienia uczyniono, powściągała ich gorliwość za dobrą sprawą. Taki stan rzeczy ukończył się szczęśliwie, i prędzej, a niżeli można się było spodziewać. Buntownicy wiele sobie obiecywali z wysłania całej potęgi swojej ku *Nowarze*, a zaufani w przewyższającej liczbie, i mając nadzieję, iż znajdą stronników w tej twierdzy, sądzili, iż ją nieochybnie zajmą. Zaślepienie ich w tej mierze doszło do najwyższego stopnia; spodziewali się niezawodnie wiadomości o zupełnym i stanowczym, pomyślnym skutku przedsięwzięcia swego. Lecz raptem odmieniła się scena; zamiast gońca z doniesieniem o zwycięstwie, przybyli pierzchający żołnierze, którzy w nocy z dnia 8 na 9 na wszystkie rozproszyli się strony, powiedzieli, iż wojsko austriackie pod dowództwem feldmarszałka-porucznika *Bubna* nadciągnęło w sam czas na pomoc królewskiemu sardyńskiemu woysku, zebranemu przy *Nowarze*, pod sprawą nersa *Latorre*, i że powstańcy zostali natychmiast zupełnie po-

rażeni. Wiadomości te, coraz bardziej przez przybycie rozproszonych żołnierzy potwierdzone, przestraszyły powstańców. Pozostała w *Turynie* garstka żołnierzy ruszyła zaraz ku *Alessandryi*, a tak nazwana junta wydała d. 9 odezwę, ogłaszając, iż rząd cywilny zdała władzom municypalnym, a straż miasta i cytadelli powierzyła gwardyi narodowej. Deputacya municypalności udała się niezwłocznie do *Cigliano*, gdzie była główna kwatery generała-porucznika Hrabiego *Latour*, donosząc mu o tém i wzywając, aby zajął miasto, co też d. 10 nastąpić miało.

W gazecie medyolańskiej z dnia 15 b. m. czytamy co następuje:

*Genua*, dnia 11 kwietnia. Wiadomość o bitwie pod *Nowarą* i zajęciu *Alessandryi*, sprawiła w *Genui* skutek, jaki można było przewidywać, to jest, że i to miasto poddało się także prawemu królowi. Gubernator, Hrabia *des Geneys*, objął znowu swój urząd, i wydał odezwę dziękującą gwardyi narodowej za czynioną służbę. Wyjechała z *Genui* deputacya dla złożenia monarsze holdu tego miasta i księstwa.

Wspomnieliśmy (pisze *Dostrzegacz Austriacki*), iż tymczasowa junta w *Turynie* za pierwszą wiadomością o zbliżeniu się wojska austriackiego i piemonckiego, natychmiast skończyła urzędowanie swoje. Gazeta piemoncka z dnia 10 b. m. umieściła następujące krótkie jej w tej mierze obwieszczenie:

„Obywatele! Wojska pod dowództwem Hrabiego *Latour* i austriackie, zbliżają się ku stolicy. Junta, która unikając bezrządu i wojny domowej, przyłożyła się szczęśliwie do utrzymania wspólnego dobra, porucza dziś władzy municypalnej staranie o dobry porządek i spokojność mieszkańców tego miasta. Uwiadamia oraz mieszkańców dla ich zaspokojenia, iż cytadella jest oddana gwardyi narodowej. W *Turynie* d. 9 kwietnia 1821 roku.” (podpisano) *Marentini*, Prezes.

W tymże prawie czasie wyszło następujące obwieszczenie municypalności turyńskiej:

„Władza municypalna, wezwana obecnymi okolicznościami do tymczasowego starania się o dobry porządek i spokojność mieszkańców tej stolicy, znajduje wielką zachętę w ufności, jaką jej mieszkańcy zawsze okazowali, oraz w duchu umiarkowania i przywiązania do powszechnego dobra, którym tchną wszyscy. Oddanie cytadelli gwardyi narodowej, uwalniając mieszkańców od wszelkiej obawy smutnych wypadków, powinno być dla tej gwardyi tém większą pobudką, aby służbę swoją pod dowództwem margrabiego *di Roddi*, naczelnika swego, odbywała ze stałością i karnością, jakie zawsze w najtrudniejszych czasach okazywała, i przy pomocy wojska królewskiego pod sprawą tutejszego komendanta placu, utrzymywała spokojność i porządek, a wszelki za-



mach zaburzenia ich wniwecz obróciła. Spodziewa się rząd cywilny, iż władze i urzędnicy królewscy, przez ciągłe sprawowanie obowiązków swoich, a wszyscy mieszkańcy miasta, powodowani najlepszym duchem, który ich znamionuje, przez udział w szlachetnym ubieganiu się z władzą municypalną, będą mogli wraz z całym ludem złożyć Królowi hold nayprzykładniejszej wierności, którego żadne smutne wspomnienie goryczą nie zaprawi. Działo się na ratuszu w *Turyinie* d. 9 kwietnia 1821 roku." imieniem miasta (podpisano) *Tholozan* Sekr. municypalności.

W południe (donosi daley gazeta piemontska) ustąpiło woysko (rewolucyjne) z cytadelli, którą zaraz gwardya narodowa osadziła. Dwie deputacje, jedna od władzy municypalnej, a druga od gwardyi narodowej, udały się o godzinie 3ciej po południu do *Cigliano*, gdzie d. 9 była główna kwatery Hrabiego *Latour*, naczelnego dowódcy i gubernatora Piemontu. Doniosły mu, iż gwardya narodowa zajęła cytadelę, że woysko konstytucyjne wyszło z miasta, że pozostałe tam woysko, a mianowicie batalion królewskiego piemontskiego legionu, dopomaga gwardyi narodowej w utrzymaniu dobrego porządku w stolicy, i jest wiernym królowi; nakoniec, że woysko królewskie może spokojnie wejść do miasta, które nigdy nie przestało być wiernym swojemu monarsze. Hrabia *Latour* oświadczył deputacyom, iż nazajutrz (dnia 10 kwietnia) część przedniej strażi weydzie do miasta, i kolejno z gwardyą narodową służbę odbywać będzie, oraz że sam niezwłocznie uda się tam z główną kwatery. Obie deputacje powróciły nazajutrz o godzinie 4 rano z *Cigliano*, a o 11 wszedł do *Turyinu* generał major *di Faverges* na czele dwóch oddziałów lekkiej jazdy sabaudzkiej i tyleż piemontskiej z 6 działami, wśród maotwa zebranych mieszkańców. Część tego woyska zajęła zaraz cytadelę. Rząd cywilny wydał natychmiast rozkazy względem przyjęcia woyska królewskiego, mającego wejść z główną kwatery. Spokojność, bezpieczeństwo i radość zajęły miejsce obawy i smutku, w jakich mieszkańcy *Turyinu* w ostatnich czasach zostawali."

Gazeta *medyolańska* z dnia 15 b. m. zawiera następującą odezwę, którą generał *Latour* wydał dnia 10 b. m. wchodząc do *Turyinu*:

"My Hrabia *Victor Baillet de Latour*, naczelnny dowódca woyska królewskiego, gubernator Piemontu. Wchodząc z wiernym woyskiem królewskim do stolicy, miło nam jest oświadczyć zadowolenie nasze z wybornego ducha, jakim tohną jej mieszkańcy, a zwłaszcza z czynnej troskliwości, przez którą władza municypalna miasta *Turyinu* w ostatnich nader trudnych wypadkach przyłożyła się do utrzymania porządku i spokojności. Waleczna gwardya narodowa odpowiadała godnie zamiarom Króla, który ją do tak chlubnej służby powołał; zasługuje na podziękowanie wszystkich uczciwych ludzi. Jesteśmy przekonani, iż trwać będzie w gorliwości, jakiej dotąd w rozmaitych zdarzeniach naynieobojętniejsze dała dowody. Pod panowaniem mądrych praw naszego monarchy, odzyskuje kraj nasz dawną spokojność; wszyscy urzędnicy cywilni i woyskowi sprawują polecane im od monarchy obowiązki, i z ufnością właściwą dobrym poddanym, czekają ogłoszenia dalszych zamysłów Xiążęcia *Genevois*. Przyrzekamy, iż woysko, tak pod dowództwem naszym będące, jako też sprzymierzone, nayściślejszą karnością zachowa. Niech będzie daleką od nas ta

myśl, aby jeszcze między piemontozykami znaleźli się nierozsądni, którzyby śmieli targnąć się na nie, lub sprzyjać nowym rozruchom. W tym razie, wiarodolny zamach naysurowszą odniosłby karę. Lecz naród piemontski jest mądry, i postępowaniem swoim okaże, iż nie należał bynajmniej do obłąkania kilku ludzi, którzy sprawiedliwie powszechną na siebie ściągnęli wżgardę."

Dzisiejszy *Dostrzegacz Austriacki* donosi, iż feldmarszałek porucznik Hrabia *Neipperg*, posuwając się przez *Voghera* do *Alessandrii*, spotkał wysłaną z *Genui* deputacyą do Xiążęcia *Genevois*; iż arcybiskup miejscoowy był na jej czele; iż deputacya ta przybyła d. 13 b. m. do *Modeny*, i wspomnionemu Xięciu doniosła, o bezwarunkowym poddaniu się miasta i prowincyi, z prośbą, aby woysko posłał do *Genui* dla przywrócenia tam zaburzonej przez ostatnie wypadki spokojności i jej utrzymania. Wierny półk królowej zajmował ciągle warownie *Genui*.

Umieścił *Dostrzegacz Austriacki* następujące wiadomości z *Neapolu* pod d. 5 b. m. "Zwyczajny porządek i spokojność zupełnie tu powróciły. Rząd tymczasowy wydał d. 3 b. m. rozkaz, aby każdy obywatel w przeciągu 3 dni oddał wszelką broń, potrzeby wojenne i t. d. wyznaczonym do tego kommissarzom, oprócz strzelby myśliwskiej, jeśli ma potrzebne pozwolenie. Urządzenie to rozciąga się także do prowincyi, gdzie broń zalecono oddać intendentom. Z powodu panującej spokojności uwolniono gwardyą narodową w *Neapolu* od dalszej służby. Wiadomość o rozeyściu się parlamentu neapolitańskiego i weyściu woyska austriackiego do *Neapolu*, uciechyła mieszkańców wyspy *Sycylii*. 8,000 woyska austriackiego ruszyło do *Reggio*. Dnia 3 b. m. odebrano w *Neapolu* wiadomość o weyściu jego do *Cosenza*, stolicy prowincyi *Calabria citra*. Austriacy, przyymowani wszędzie jak przyjaciele, postępują przykładnie w sposobie przechodzącym wszelką pochwałę, a przez to jednają sobie coraz większy szacunek i przychylność mieszkańców.

Jak nierozsądnych środków (*pisze Dostrzegacz Austriacki*) chwyтали się rewolucyoniści piemontscy dla utrzymania ducha buntu, przekonywa następujący *bulletin woyska neapolitańskiego*, ogłoszony d. 4 kwietnia przez naczelnego urzędnika w *Alessandrii*, a takie fałszywe obeymający, iż nie potrzeba ich zbijać.

*Bulletyn woyska neapolitańskiego.*

Generał *Florio*, dowódca zbrojney siły w *Ariano* w *Apulii*, i major *Morelli*, ten sam, który d. 2 lipca roku zeszłego ogłosił konstytucyą hiszpańską w *Avellino*, mający 20,000 woyska, donoszą, iż mimo zdrady generałów *Carascosa*, *Filangieri*, *Ambrosio*, *Colletta*, *Campana* i *Majo*, w skutku której część woyska rozeszła się, rozpuszczeni jednak żołnierze z bronią i rzeczami swemi, zebrali się d. 26 marca w rozmaite korpusy wynoszące 120,000 głów, celem posunięcia się ku *Kapui* i tameczney okolicy. Wspomniony zostający korpus pod dowództwem generałów *Florio* i *Morelli* powiększa się odzieniem uwolnionymi od służby żołnierzami i Węglarzami z *Apulii*, *Molise*, obu *Principati Basilicata* i trzech *Kalabrii*. Po zupełnym urządzeniu uderzą z tych prowincyi na nieprzyjaciela w *Neapolu* i wygubią go ze szcztetem. Poźniejsze wiadomości przywiezione przez kapitana okrętowego *de Vincenti*, który d. 29 marca wypłynął z *Neapolu*, a d. 31 tegoż miesiąca zawinął do zatoki *Spezia*, wyraża-



ja, iż w *Neapolu* i okolicach, wojsko neapolitańskie wynoszące przeszło 18,000 głów, wspólnie z ludem, uderzyło na austriaków, i taką rzeź sprawiło, iż mała ich liczba uciekła jak najprędzej do *Abruzzo*, gdzie nieochybnie od stojącego tam korpusu wojska wyciętą będzie. Wiadomości te potwierdzają *znakomici i godni wiary podróżni*, którzy dopiero co z tamtąd przybyli. W *Alessandryi* d. 4 kwietnia 1821 roku. Naczelny urzędnik prowincyi (podpisano) *Ratazzi*.

*Neapol*, dnia 27 marca. Austriacy (pisze gazeta hamburska) zajmują dotąd tylko 3 prowincye: *Abruzzo*, prowincyą *Terra di Lavoro* i prowincyą neapolitańską. W hrabstwie *Molise* stoi intendent *Luzanti* z korpusem gwardyi narodowej. Wiele żołnierzy z rozproszonych półków miało się zebrać w okolicach *Ponte Bovino*, gdzie jest porucznik *Morelli*. Nie mamy dokładnych wiadomości ani z *Kalabrii* ani z *Sycylii*.

Dnia 3 kwietnia. Od kilku dni zamknięto tu z rozkazu rządu wszystkie publiczne szkoły, a nawet szkołę wojskową i uniwersytet, tudzież wszystkie pensye, a to z powodu (jak słychać), iż tam wysledzono skryte związki. Zalecono oraz każdemu obywatelowi, aby wigocy nad 4ch uczniów nie przyjmował na mieszkanie.

Słychać, iż generałów *Carascosa*, *Pedrinelli* i *Coletta* wygnano z kraju neapolitańskiego. Pierwszy był naczelnym dowódcą pierwszego korpusu wojska, drugi dowódcą artyleryi, a trzeci ministrem wojny w ostatnich czasach konstytucyi.

Rząd tutejszy zatrzymał dziś wszystkie okręty i statki, dla przewiezienia (jak słychać) wojska do *Sycylii*.

*Rzym*, dnia 31 marca. Kardynał *Morozzo*, biskup *Nowary*, wyjechawszy w pewnym zleceniu z *Turyngu* do *Modeny*, nieprzyjęty od Xiążęcia *Genevois*, porzucił ucieczalne swoje obowiązki, udał się do *Bononii*, z kąd chciał jechać do *Rzymu*; lecz, jak słychać, Ojciec święty odmówił mu pozwolenia.

Od granic włoskich, dnia 6 kwietnia. Zapewniają, iż z *Laybach* wysłano gońca z ważnemi listami do *Turyngu*. Dodają, iż Austria pozwala na zaprowadzenie konstytucyi do kraju piemontskiego, byleby ją sam Król nadał; lecz nigdy nie uzna konstytucyi hiszpańskiej w *Sardynii*, choćby nawet z odmianami.

Jak w kraju neapolitańskim, tak w kraju piemontskim, adwokaci i xięża przykładali się najbardziej do rewolucyi. Na czele junty turyńskiej był xiądz *Morentini*, wraz z generałem *del Pozzo*, który się poróżnił z rewolucyjnym ministrem wojny *Santa Rosa*.

Słychać, iż wojsko austriackie ma zostawać podług jednych 3 lata, a podług drugich 5 lat w kraju neapolitańskim; iż mieszkańcy jego zapłacą 12 milionów dukatów kontrybucyi, i otrzymają konstytucyą podobną do francuskiej.

*Karbonary* (Węglarze) chcą także zjednać sobie stronników w *Tyrolu*; lecz nadaremnie.

Xiądz *Cisterna*, zostawiwszy rodzinę swoją w *Genewie*, wyjechał z tamtąd do *Turyngu*.

Dnia 10, Xiądz *Genevois* napisał dnia 31 z. m. list z *Modeny* do Hrabiego *d'Andezano*, gubernatora sabaudzkiego. Wyraża w nim; „Daję sabaudzykom słowo honoru, iż nigdy nie powinni się obawiać, aby ich obce wojsko strzegło; sami mogą to najlepiej uczynić.”

24 członków dawniejszego tymczasowego rządu w *Neapolu* popłynęło do *Malty*.

Słychać, iż *Morelli* i *Minichini* umknęli z *Ne-*

*apolu* do *Kalabrii*, gdzie się zebrało wiele uzbrojonych rewolucjonistów.

Puszczane przez rewolucjonistów wieści, jakoby codzień zdarzały się w *Neapolu* zabójstwa, i jakoby wojsko obozowało za miastem, są bezzasadne. Nikogo dotąd nie uwięziono w *Neapolu* za polityczną opinią, i powszechna amnestya ma być ogłoszona.

Król neapolitański bawi ciągle w *Florencyi*. W *Sycylii* powstają znowu rewolucjonisci.

Wojsko austriackie, które weszło do piemontu, wynosi 25,000 głów.

Dnia 11. Wydatki ośmiomiesięczney rewolucyi neapolitańskiej wynoszą 25 milion. frank., przydawszy do tego żywność wojska austriackiego i t. d. uczynią zapewne do 40 milionów. Nowy rząd tymczasowy jest w wielkim kłopotie z powodu niedostatku pieniędzy. Wszystkie kaszy wypróżnione; a papiery skarbowe, których cenę publiczna opinia podniosła niedawno z 50 na 60 za sto, spadają coraz bardziej.

Margrabia *St. Marsan* bawi ciągle w *Niceli* przy boku Króla *Wiktora Emanuela*. Dawniejsi jego ministrowie: *Habia de Valse*, *de Lodi*, *de Saluces*, tudzież *Pan de Laval*, pierwszy urzędnik w wydziale interesów zagranicznych i dyrektor policyi, są w *Genewie*. Hrabia *de Balbo* siedzi w dobrach swoich lub w *Prowancyi*. Wszyscy, którzy do dawnego ministerium, i dawnego dworu należeli, lub wysokie stopnie w gwardyi albo też w nieczynnych korpusach posiadali, znajdując się po różnych miejscach w dobrach swoich. Niektórzy wyjechali zagranicę, a bardzo mało jest ich w *Nowarze* i *Modenie*. Miasto *Turyng* jest prawie puste; nie słychać tam turkotu pojazdów; handel upadł. Uboższa klasa mieszkańców cierpi na tem.

Kardynał *Fabrizio Ruffo* wyjechał d. 3 b. m. z *Rzymu* do *Neapolu*. Słychać, iż Król neapolitański mianował go prezesem tymczasowej komisji rządowej, tak jednak, aby naprzemian z Margrabią *di Circello* wspomnioney komisji przewodniczył. Oba ci prezesi mają po 77 lat. Zdaje się, iż Król neapolitański chce jeszcze czas niejaki bawić w *Florencyi*, lubo sądzono, iż niezwłocznie do kraju swego powróci. (Podług innych wiadomości, spodziewano się na początku kwietnia przybycia jego do *Neapolu*). Hrabia *Blacas*, poseł francuski przy dworze tego Monarchy, miał wkrótce przybyć do *Rzymu*. Wojsko austriackie rozpościera się bez oporu po wszystkich prowincyach neapolitańskich; wszakże, jak słychać, nie oddano mu jeszcze *Gasty* i *Civitella del Fronto*. W ostatniem tém mieście miało się zamknąć kilkaset najzapaleńszych *Karbonarow* (Węglarzy). Twierdza *Pescara* otworzyła już bramy swoje. W kraju papieżkim miano nakazać dostawę żywności dla 5000 jazdy austriackiej, która do wyższych Włoch wraca. Z *Sycylii* nie odebrano dokładnych wiadomości. Przed ogłoszeniem wypadków wojny, pospólstwo w *Messynie* miało znieważyć konsula austriackiego, i przymusić go do zdjęcia herbu. Generał *Rossini* ma być na czele stronników parlamentu neapolitańskiego; lecz ze względu na sposób myślenia palermitanów i znaczney części mieszkańców wyspy *Sycylii*, nie można wątpić o blizkiem poddaniu się.

List z *Neapolu* pod d. 25 marca opisuje w krótkich słowach wojnę neapolitańską, która podług chępliwego zapowiedzenia rewolucjonistów, miała być przynajmniej tak krwawą i długą, jak



niegdys woyna rzymian z kartagńczykami. „Dnia 7 marca (wyraża ten list) posunął się generał *Peppe* z dwoma kolumnami wojska. Jedna wynosiła 3000, a druga 10,000 ludzi. Kilka batalionów przymusiło go do haniebnej ucieczki. Dnia 8 opanowano *Civita Ducale*, a uderzono na *Borghetto* i *Androcco*. Nazajutrz blisko 3000 wojska zdobyło te warownie. Dnia 10 generał *Mohr* posunął się z dywizjami *Wallmodena* i *Wieda* ku *Aquila* i *Popoli*; inny oddział ciągnął ku *Tagliacozzo* i *Sora*, a naczelną generał z resztą wojska ruszył z szybkością błyskawicy ku *Ceprano*. Dnia 11 wojsko austriackie zajęło *Aquila*. Generał *Peppe* porzucił swój korpus, który się rozszedł za nadejściem austriaków. *Carascosa* i *Filangieri* cofnęli się do *Mignano*, a *Ambrosio* przez *Garigliano*, Dnia 19 całe wojsko austriackie stanęło nad *Volturno* i liczyło tylko 7 zabitych a 50 ranionych. A gdy zabierało się do przejścia tej rzeki, żołnierze neapolitańscy, stojący w tej okolicy, odmówili posłuszeństwa dowódcę swojemu; jeden ich korpus strzelał nawet do generałów *Carascosa* i *Filangieri*. Dnia 21 poddała się *Kapua*, czego skutkiem było zajęcie *Neapolu*.”

Listy prywatne z *Neapolu* wystawiają nadzwyczajną oziębłość tamecznych mieszkańców, i głuchotę panującą w tej stolicy. Mało kto bywa na widowiskach teatralnych, a zwłaszcza nie widać żadnej prawie damy.

#### PRUSSY.

Młodzi Grecy, którzy dla ćwiczenia się w naukach na kursa akademiczne w Berlinie uczęszczają, dostali wezwanie powrócenia do ojczyzny, dla wspólnego pracowania nad wielkim dziełem oswobodzenia Grecji z pod jarzma tureckiego.

#### N I E M C Y.

Gazeta londyńska *Times* (pisze *Dostrzegacz Austriacki*) z d. 22 marca, zawiera następującą wiadomość: „Wczoraj wieczorem rozszła się pogłoska o rewolucyjnych poruszeniach w Hanowerze i Prussach.” Mamyż (dodaje *Dostrzegacz Austriacki*) czynić uwagi nad temi baśniami? Zostawmy je raczej tym, którzy im wierzą, chociaż tak widoczny fałsz obeymują.

Od brzegów *Menu*, dnia 14 kwietnia. Teraźniejszy Elektor Heski myśli krajowi swemu nadać konstytucyą bawarską z pewnemi odmianami.

Gazeta kasselska zaczęła znowu od d. 7 marca donosić o politycznych wypadkach w Hiszpanii, o których od kwietnia roku przeszłego zupełnie milczała.

Pan *Dawid Parisch*, jenerálny konsul Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki, przybył do *Frankfortu*. Ze zaś wspólnie z bankierem *Frankfortskim Rothschild* podjął się pożyczki 20 milionów złotych ryńskich dla dworu austriackiego, a to sposobem loteryi, sądzą więc, że i teraz chce się porozumieć względem nowej pożyczki.

Od brzegów *Menu*, dnia 17 kwietnia. Po dług odebranych prosto z *Laybach* wiadomości (pisze gazeta berlińska *Voss*), zapowiedziany w publicznych pismach bliźki wyjazd N. Cesarza *Aleksandra* przez *Warszawę* do *Petersburga*, został do dalszego czasu odłożony, z powodu wypadków piemonckich. Słychać o przeniesieniu kongressu *laybachskiego* do *Wiednia*, i przybyciu tam kilku Monarchów, między którymi ma być także Król niderlandzki.

Seym związku niemieckiego w *Frankforcie*

przyjął na sessyi dnia 9 b. m. wszystkie artykuły urządzenia wojska tegoż związku, których jest 24. Każdy kraj związkowy powinien kontyngens swój utrzymywać w takim stanie, aby jak najszybciej na każde wezwanie był gotowym do drogi i do boju. Dla wzmocnienia zaś w potrzebie wojska związkowego, utworzony będzie oddzielny korpus odwodowy. Wojsko to ma jednego naczelnego dowódcę, którego rzędy krajów związkowych obierają. Dowództwo jego ustaje z rozpuszczeniem wojska. Ułożenie i skutecznienie planu działań wojennych należy do naczelnego wodza, który z osoby swojej jest odpowiedzialnym związkowi, i może być oddany pod sąd wojenny.

#### ANGLIA.

Strzeżenie i utrzymanie dalsze Napoleona Bonapartego na wyspie *ś. Heleny* obeymie teraz kompania wschodnio-indyjska. Zawarł już rząd względem tego z rzeczoną kompanią układ, który parlamentowi złożony będzie.

#### FRANCYA.

Paryż, dnia 11 kwietnia. W rozkazie dziennym, wydanym d. 27 marca przez Wice-Hrabiego *de Briche* w *Tours*, porównano rozruchy w *Lugdunie* z rozruchami w *Grenoble*. Prefekt departamentu *uścicia Rodanu* kazał zbić to twierdzenie; w *Lugdunie* bowiem panowała zupełna spokojność, i jednego tylko człowieka uwięziono.

Podczas wybuchnienia rewolucyi w *Piemencie*, źle myślący we Francyi okazali się bardzo czynni, lecz wszędzie zamysły ich zniweczono. W *Brest* (pisze *Monitor*) chciano także wywiesić trójkolorową chorągiew; ale władze miejscowe temu zapobiegły.

Prefekt departamentu *Izery* nakazał, aby w każdej gminie i na ratuszu zatknięto białą chorągiew.

Hrabia *Czerniszew*, jenerał adjutant N. Cesarza Rosyjskiego (pisze jedna z gazet naszych) przybył do tutejszej stolicy.

Xiążę *Castelcicala*, poseł neapolitański, miał niedawno wysłuchanie u Króla.

Kapitana *Nantii*, który w spisku d. 19 sierpnia r. z. wielką grał rolę, schwytano przy brzegach francuzkich, gdy chciał płynąć do Anglii. Służył dawniej w legione departamentu *Meurthe*. Kanclerz *d'Ambray* wydał za nim listy gończe, z oświadczeniem, iż utraci prawa obywatelstwa, a majątek będzie zabrany na skarb, jeśli w 10 dniach nie stawi się.

Jenerał *Foy*, zapytany niedawno od pewnego zapożonego rojalisty, co to jest arystokracja? odpowiedział na sessyi izby deputowanych: „Arystokracja w dzisiejszym wieku jest związkiem tych, którzy chcą zjadać a nie nie robić; żyć, a nie pracować; wszystko wiedzieć, a niczego się nie uczyć; ogarniać urzędy, a na nie nie zasługiwać, i potrzebnej zdadności nie posiadać.”

Od 2 tygodni Xiążę *Decazes* nie był u dworu.

Do *Bordeaux* zawinął okręt z *Manilli* i przyniósł wiadomość, iż tam po strasznej burzy d. 2 października r. z. grassowała zaraźliwa choroba zwana *cholera morbus*, która przeszło 15,000 ludzi ze świata sprzątnęła i była powodem do pogłoski, że Francuzi zatruli wodę w rzece; z tej przyczyny mieszkańcy w *Capit* wiele eurypejczyków i chińczyków zamordowali. W liczbie ich jest sławny badacz natury *Godefroy*. Zabobonni indyanie w powiecie *Tondo* i mieście *Birondo*, sądzili, iż zbiór owadów, suszonych węzów i t. d. który u uczonych znaleźli, służył do zatrucia wody.

DODATEK.



Wilno dnia 25 Kwietnia 1821 roku v. s.

## HISZPANIA.

Madryt dnia 3 kwietnia. Gazety tutejsze piszą, iż rząd nasz zajęty jest teraz zwołaniem kongressu dla utrzymania polityczney równowagi na zachodzie, do którego wszyscy monarchowie, nienależący do kongressu laybachskiego, mają należeć. Rząd hiszpański (pisze gazeta pruska stanu) myśli o rozpoczęciu nieprzyjacielskich kroków, i chce odesłać posłów tych mocarstw, które się sprzeciwiły przyjęciu w innych krajach konstytucji hiszpańskiej.

Nadeszła do Madrytu z Lisbony wiadomość, iż następca tronu portugalskiego wypłynął z Rio-Janeiro w Brezylji na liniowym okręcie zwanym Don Juan VI, pospołu z angielskim także liniowym the Superbe. Królowie wkrótce jest spodziewany w Lisbonie.

## TURCJA.

(z gaz. Zusch.) Od granic tureckich dnia 6 kwietnia. Tłumacz Porty, Kallimachi, miał z rozkazu Sultana, z wielu innymi grekami, zostać straconym.

Nie podpada żadney wątpliwości, że w całej Grecyi oddawna już osnowano plan rewolucyi; a toli w miejscach, gdzie turcy mają wielką przewagę, n. p. w stolicy, przyjdzie zapewne do wielkiego rozlewu krwi. Na Wołoszczyźnie też lękają się Bojarowie zemsty turków, i nie łączą się z Teodorem Stulzier, który pociągnął w góry. Łączących się z nim liczą, chociaż może za wysoko, na 8 do 10 tysięcy ludzi. Ypsylanti mianuje siebie w odezwach swoich Xiażęciem Państwa, i pociągnął wielu do siebie zapewnieniem: że cała Grecya wzięta się już do ożęza, i że na obcej pomocy polegać można. Miał tylko korpus 800 ludzi umundurował, pistoletami i pałaszami uzbroił. Wymordowanie turków w Galaczu powstało przypadkowo. Turek jeden pokłociwszy się z jednym kapitanem arnautów, uderzył go w policzek, a ten strzelił i zabił turka. Obawiając się zemsty turków, podburzył rodaków swoich; oraz wielu greków i wyciął do 200 turków. Podczas tych rozruchów powstał pożar i większa połowa miasta zgorzała. Kapitan zaś pociągnął do Jassy, gdzie znalazł wielu ochotników.

P. S. Według najnowszych wiadomości panuje w Bucharescie wielkie zamieszanie; Turcy wychodzą znowu z twierdzy swoich i ciągną ku miastu stołecznemu. Z drugiej jednak strony słychać znowu, że grecy pod wodzą Jukona Brankowar, uderzyli na nowego Xiażęcia Wołoskiego Kallimachi, ataczających go turków wycięli, a samego do Bucharestu przyprowadzili.

## MULTAN I WOŁOSCZYZNA.

Redakcyja gazety naszej (pisze gazeta Korrespondenta warszawskiego) ma sobie nadesłany list zawierający najswieższe, bo pod d. 13 kwietnia, wiadomości z Multan, a te są następujące:

„Suzzo Hospodar multanśki opuściwszy z ro-

dziną Jassy, udał się do Bessarabii, skąd do Szwaycaryi wyjechać umyślił. W Jassach agent austriacki P. Raab najwięcej teraz przykładą się do utrzymania publicznego porządku, a niemocy, którzy dla handlu i rzemiosł osiedli, odbywają strażę i patrole. Korpus Xiażęcia Ypsylantego ma już 36,000 zbrojnych ludzi, a codziennie przybywają do niego grecy. Słychać, iż korpus ten ma przejść wkrótce za Dunaj, co gdy nastąpi, niebawnie spodziewać się należy wiadomości o bitwie z turkami.”

W późniejszym numerze tejże gazety Korr. Warsz. czytamy z Jass pod dnia 12 kwietnia: Wczoraj poszło 300 żołnierzy z jazdy i 700 z piechoty z oficerami do tutejszego kościoła katedralnego, gdzie poświęcono im chorągwie.

Xiażę Ypsylanti przebył Dunaj, ale tylko we 5,000 Greków. Wojsko jego w krótkim czasie urosło do 36,000 głów, a zewsząd cisną się do niego niezliczone tłumy ochotników.

Potwierdza się wiadomość o zdobyciu tureckiej twierdzy Galacza przez wojsko greckie.

## WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z gaz. Zusch.) W Ibrailu zamordowani zostali wszyscy chrześcijanie przez turków, i miał tam wejść korpus turecki 14,000 ludzi; ale uzbrojeni już Grecy, Mołdawianie i Wołochy, jeśli się zgromadzą, utworzą korpus, który się takiej siły nie uleknie.

Dnia 20 marca miała wielka liczba okrętów greckich ze wszystkich stron Archipelagu, z ciężką artyleryą, pod obcą banderą, ukazać się przed Konstantynopolem. Zapewniano, iż się na nich 15,000 uzbrojonych greków znajdowało. Rząd turecki chciał użyć prawa przegladania, ale nie zezwolono na to. Wielki Sultán miał potem przywołać Patryarchę, chcąc go użyć za pośrednika. Obawiano się w Konstantynopolu wielkiej rzezi. Poseł jeden cudzoziemski miał wyjechać. Wielu panów tureckich utraciło głowy, podobnie i wielki tłumacz Porty Xiażę Janko Kalimachi. Wiadomości tey od czarnego morza o przybyciu floty greckiej pod Konstantynopol, nadaje podobieństwo do prawdy inna wiadomość z Liworny, że już od dawnego czasu wszystkie okręty handlowe greckie zbierały się przy wyspie Hydra czyli Idra, jakby na jaką wyprawę.

Do Xiażęcia Ypsylanti przyłączył się teraz i Xiażę Kantakuzen, potomek dawnych cesarzów greckich. Dostrzegacz austriacki z dnia 16 kwietnia donosi z Jass pod 31 marca, iż wiadomość, że N. Cesarz Rossyjski zgał przedsięwzięcie greków, sprawiła tam wielkie przerażenie i xiażęta zabierali się do opuszczenia kraju.

W Messynie, po otrzymaniu wiadomości o wejsciu austriaków do Neapolu, powstało wielkie zamieszanie: włożono bowiem czerwoną czapkę na posąg królewski, który potem na kawałki zgruchotano.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22, kwietnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 94½, czerwony złoty nowy rubli 12 kopiejek 15, stary rubli 12 kopiejek — imperyal rubli 38 kopiejek. 35.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

| Obserwacje meteorologiczne. | Czas obserwacji | Wysokość Barom.  | wys. Ther. Reau. | Wiatry.         | Odmia. w powi. |
|-----------------------------|-----------------|------------------|------------------|-----------------|----------------|
|                             | dn. 25 średnia. | 27 cal. 9,9 lin. | + 14,5 stopni    | Poludniowy      | Pogoda         |
|                             | dn. 24 średnia. | 27 — 10,03 —     | + 13,42 —        | Polud. Wschodni | Pogoda         |
|                             | dn. 25 godz. 5  | 27 — 10,5 —      | + 11,25 —        | Polud. Wschodn  | Pogoda         |



## O g ł o s z e n i e.

Z polecenia Prezydenta Towarzystwa Typograficznego, Sekretarz tegoż Towarzystwa ma honor zapraszać wszystkich Członków, ażeby się raczyli zebrać, na zwyczajne roczne posiedzenie, które stosownie do § 7 organizacyi, odprawi się następney srody d. 27 t. m. o godzinie 11tej przed południem, w sali biblioteczney uniwersytetu, na dziedzińcu świętojańskim.

### Doniesienie Teatralne.

W następujący Piątek to jest dnia 29 apryla 1821 na Benefis niżej podpisanego, dana będzie Opera z muzyką P. H. Berton pod tytułem: *Mężowie Kawalerowie czyli Maskarada w Oberży*. — Poprzedzi wcale nowa Komedyo Opera w 1 akcie ułożona przez L. A. Dmuszewskiego pod tytułem: *Ulan*. Łaskawi amatorowie sceny Polskiej, niniejszy spektakl liczną swoją bytnością udarować raczą. L. Zaleski.

### Książki znajdujące się w Redakcyi Gazety Kurjera Litewskiego.

Bayki i Przypowieści Ignacego Krasińskiego nakł. tow. typograficznego. . . . . sr. kop. 15.  
Dzieła Ignacego Krasickiego, podług wydania Fr. Dmochowskiego, tomow 10. nakł. tow. typograficznego. . . . . rub. sr. 6. kop. 60.  
Geschichte des Ursprungs und Fortgangs der deutschen Literatur bis auf die neuesten Zeiten nebst Auszügen aus den Werken der besten deutschen Dichter und Prosaisten für Liebhaber der deutschen Sprache und Literatur und besonders zum Gebrauch bey öffentlichen Vorlesungen auf den Russisch-Kaiserlichen Universitäten herausgegeben von Benjamin Friderich Haustein Russisch-Kaiserlicher Hofrath und Adjunkt auf der Universität zu Wilna. . . . . k. 75  
Instrukcyja do rozpoznania śmierci prawdziwej od pozorney i o środkach jakie przedsiębrać należy do ratowania osób w pozorney śmierci zostających. Wydana przez radę medyczną przy ministeryum spraw wewnętrznych roku 1819, z polecenia JW. Rzymskiego Kossakowa Jenerała piechoty Wojennego Gubernatora Litewskiego kawalera na język polski z rossyjskiego przetłumaczona. . . . . kop. 5  
Kawaler Maltański przez Miss Annę Marię Porter . . . . . kop. 25.  
Kilka uwag nad konstrukcyą języka niemieckiego . . . . . kop. 7½  
Listy o Włoszech napisane po francuzku w 1785 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pana Dupaty, na polski język przełożone. Części 3 . . . . . kop. 80.  
Nauka praktyczna około rozmnożenia owiec hiszpańskich w Rosyji, zastosowana do użycia w włościach skarbowych i obywatelskich. Ułożona w Ministeryum spraw wewnętrznych na rozkaz Najwyższy w języku rossyjskim wydana, przełożona na język polski . . . . . kop. 40.  
Orody północne czyli zbiór wiadomości o rozmnażaniu i pielęgnowaniu drzew owocowych i roślin ozdobnych, o inspektach, treybhauzach i oranżeryach, oraz o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach, OBYWATELSTWU PROWINCY LITEWSKIEJ przypisane, przez Józefa STRUMILLĘ. w Wilnie nakładem i dru-

kiem A. Marcinowskiego, 1820 z 6cią tablicami na miedzi rytymi, w oprawie włoskiej z okładką drukowaną. Całe wydanie na papierze klejowym. . . . . r. 2  
— — — ordynaryynym . . . . . r. 1 k. 60  
O karmieniu pszczoł i o środkach ratowania słabych. Wyjątek z rękopismu Mikołaja Witwickiego o Pszczelnictwie . . . . . kop. 10.  
Opisanie nowego apparatusu do pędzenia wódki, za pomocą którego prosto otrzymuje się spirytus z oszczędzeniem pracy i opału, przez P. Reutera z ryciną . . . . . kop. 15.  
O potrzebie i pożytku czytania Pisma ś. Wyjątki z dzieł świętych nauczycieli kościoła i innych pisarzy zebrane, przez xiędza Leandra Van Essa Benedyktyna dawniejszego opactwa maryaenmünsterskiego w xięstwie padenbornenskiem, potem proboszcza w Schwelenbergu w xięstwie Lippe, teraz profesora uniwersytetu i proboszcza w Marburgu . . . . . kop. 50.  
O robieniu papieru ze słomy, siana, ostu, drzewa, kory drzewney i paździeru lnianego lub konopnego . . . . . kop. 7½  
Pan Jan ze Swisłoczy, kramarz wędrujący. Dziełko uznane przez Rząd cesarskiego wileńskiego uniwersytetu za pożyteczne dla szkół parafijalnych — z winietą i dewizą: „Pójdźcie tutaj kochane dzieci, widać, że się uczyć chcecie, to dobrze; zobaczycie, ile na przyszłość z korzystacie z tego.“ Pan Jan rozdział IV. — Nakładem Towarzystwa typograficznego. Wilno w drukarni A. Marcinowskiego 1821. Cena exemplarza . . . . . kop. 35.  
Pieśni nabożne przez Franciszka Karpińskiego podług ostatniego dzieł tego autora wydania. nakł. tow. typ. . . . . kop. 10.  
Początki Geometrii analityczney zastosowanej do linii krzywych i powierzchni drugiego porządku, przez J. B. Biot. Czł. Inst. francuzkiego i t. d. z piątego wydania na język polski przełożone przez Antoniego Wyrwicza . . . . . rub. 2.  
Poezya Franciszka Dyonizego Książnina, tomow trzy, nakładem towarzystwa typograficznego . . . . . rub. 1.  
Rzecz o wprowadzeniu i wielorakiem użyciu kartofli . . . . . kop. 10.  
Statut W. X. L. nowo przedrukowany nakładem tow. typ. . . . . r. 2 k. 50.  
Sztuka rymotworcza, Poema we czterech pieśniach, nakładem tow. typ. . . . . kop. 15  
Urządzenie chłopów estońskich krótko zebrane . . . . . kop. 30.  
Uwagi nad poezyą i wymową pod względem ich podobieństwa i różnicy z ćwiczeniami w różnych gatunkach stylu . . . . . k. 75.  
Wiadomość o piśmie pod tytułem Ferie Var-savienses. . . . . kop. 15  
Wyznania Dziwaka, przez Panią Opie kop. 10.  
Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach, przez Michała Oczapowskiego . . . . . rub. 1.  
Zasady Chemii rolniczej, przez Michała Oczapowskiego . . . . . kop. 50.  
Zasady Rolnictwa rozumowanego Albrechta Thae-ra; wyciąg skrócony przez Michała Oczapowskiego. Część I. . . . . kop. 50.

1. Wiadomości i prawidła dla młodzieży bez doświadczenia, wychodzącej na świat i sposobującej się do różnych powołań w społeczności. Krótki wyjątek z Teofrona przez Kampe, wyłożył Józef Bychowiec były kapitan w. p. w Wilnie w drukarni XX. Missyonarzów roku 1821.  
Rodzimy się niewiadomi i wszystkiego uczyć się musimy. Nauka tym trudniejsza, im przedmioty jey są bardziey złożone, im jey zasady głębiey się w umyśle ukrywają; należy więc pierwsze i drugie dobitnie wyjaśnić, ieżeli ma być w zastosowaniu praktycznym użyteczną. Otoż dzieło niniejsze tak postępuje wykładając dla młodzieży sztukę trudną życia towarzyskiego.



## O s w i a d c z e n i e

1. Oświadczenie imieniem mnie niżey podpisaney Sorki Mowszowey Koufmanowey obywatelki Grodzieńskiej czyni się w następney ośnowie iż ja żalująca Sorka Koufmanowa wspólnie z Star. Izraelem Leyzerowiczem Butkowskim obywatelem Grodzieńskim, za dostawiony do grodzieńskiego magazynu skutkiem zrobionego z Komissionerem 9 klasy W. Bremem w roku 1814 kontraktu, prowiant i furaz mając w skarbie Monarszym, należność rubli assygn. trzydzieście dziewięć tysięcy piędziesiąt cztery kop. trzydzieście trzy N. r. 39054, kop. 33, wynoszącą, w połowie mojemu aktorstwu uległą i do tąd nieuzyskaną, a świadectwem komisyi Wileńskiego prowiantowskiego depo w roku 1816 febr. 24 dnia za N. 1640 wydanym zrealizowaną, do odebrania takowej summy skąd należy, dokumentem plenipotencyjnym pod r. 1817 junii 9 dnia przed aktami Grodz. ptu Grodzieńskiego łącznie z kompanistą swoim Star. Izraelem Leyzerowiczem Butkowskim przyznany, W. Tytułarnego Sowietnika Iwana Iwanowicza Zacha umocowała, i władzę onemu nadała, lecz kiedy od przyjaciół moich dochodzi w tym czasie mnie wiadomość, że w aktach Grodz. Wileńskich pod r. 1816 julii 16 dnia przyznana znajduje się plenipotencya dnia 10 tegoż roku i mca niby ode mnie, do odebrania z kąd należy połowicznej mojej schedy wymienionej summy, Star. Izraelowi Leyzerowiczowi Butkowskiemu wydana, oświadczam więc i do publiczney wiadomości podaję: że takowa plenipotencya jako subrebtive utworzona i powodem później wydanego W. Zachowi umocowania, już ustala, do czynnego w imieniu moim względem odzyskania mnie należney powyższej summy działania lub zawierania z kimkolwiek w tej materii układów, temuż Star. Izraelowi Leyzerowiczowi Butkowskiemu służyć nie mogła i nie może, a stąd jeżeli Star. Butkowski cokolwiek imieniem moim postanowił, wszelką takową czynność jego, jako na nieprawnej, przezemnie niewydawanej dla jego i nieprzyznawanej plenipotencyi opartą, zażalam, manifestuję cofam i za nielegalną uważam, i tym końcem niniejsze oświadczenie do akt zapisuję, i opublikować przez gazety zamierzam. Sorka Mowszowiczowa Koufmanowa.

Roku 1821 mca apryla 4 dnia, że takowe oświadczenie do protokołu potocznego sądu Grodz. Grodzień. jest zapisane i że poszliny opłacone świadczą. Agust Jakimowicz v. Regent. Grodz. Grodzieński.

## W e z w a n i e.

3. Niżey podpisany, będąc wyznaczonym za Sądowego geometrę w majątności Michaliszkach w pcie Wileń. położonej, przez niniejszą awizacyą ma honor uwiadomić, JWW. i WW. wierzycieli JP. Hrab. Michała Brzostowskiego Marsz. Guber. Wileń. iż po odbytych Sądzie Taxatorsko Exdywizorskim w roku 1816 gdy dzieło poruczone sobie zaskutecznie, nieznanym sposobu skomunikowania się z rzezonem wierzycielami, postanowił przez niniejsze doniesienie, upraszać aby interesowane strony do konkursow massy zeszłego mar. Brzostowskiego raczyły przybywać same albo zesłać umocowane osoby dla obejrzenia sched im wydzielonych i przyjęcia mapp tymże schedom odpowiednich a to między 1 a 8 dniem maja roku teraźn. 1821. Klemens Gosniawski Kom. Ptu Wileń.

2. Rozalia z Noakow, zamężna za szambelanem Klimowiczem córka Translatora Frydryka

Noak z Warszawy, która wyjechała do Ptu grodzieńskiego, ma tu w sądzie sierotkim wschodno pruskim, 1090 talarow pruskich, pieniędzy. Ja jako naznaczony kurator czyli zastępca, wzywam wymienioną Rozalią Noak zamężną Klimowiczową, lub successorow oney, iżby dla odebrania tych pieniędzy z dowodami prawnymi do mnie zgłosili się, i takową sumę przyjęli. Jeżeli jednak w terminie trzy miesięcznym, nikt ani przez pismo, ani osobiście nie odezwie się, wówczas przeciw im zarekwiruje się wyrok jako na umarłych, i pieniądze skarbowi pruskiemu przyznawane i oddane będą. W Królewcu pruskim, dnia 3 aprila roku 1821 podpisano: Sztelter kommissarz Justycyi.

Z rossyyskim oryginałem zgodnie tłumaczył; przysięgły translator Wilhelm Rehfeld.

## Wezwanie successorów.

3. Niżey podpisanego, kompanista W. Karol Ehorn nie uczyniwszy rozrachunku co do podziału apteki, i całej ruchomości tam znajdującey się, ani też zostawiwszy testamentowey dyspozycyi dla żony swojej W. Maryi z Kozłowskich Ehornowey roku 1821 dnia 10 stycznia zszedł z tego świata; zatym ażeby successorowie prawni zeszłego W. Ehorna lub umocowany, dla podziału pozostałego po nim funduszu aptekę widzką w części składającego do miasta powiatowego Widz przybywali i jawili się do widzkiej wolney apteki dla trzykrotnego zamieszczenia i ogłoszenia do gazet Kuryera Lit tę okoliczność podając.

Jan Kypke.

## P e n s y a.

3. Z dozwolenia Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu zapowiedziana w Kuryerze Litewskim w miesiącu styczniu pensya dla Panien, otworzoną została 12 apryla w Werkach, o milę od Wilna, pod dyrekcyą Pani Kozłowskiej.

Nauki jakie się dają na pensyi, są następujące: Religia i nauka moralna; historia powszechna; historia polska i rossyyska; jeografia; arytmetyka; języki polski, rossyyski, francuzki i niemiecki. Nauka muzyki, granie na fortepianie i śpiewanie. Rysunki, kaligrafija, sztuka pisania listów, tańce, rozmaite damskie roboty. Stół, mieszkanie, dozor i usługa są nayprzyzwoitsze. Dla odprawiania nabożeństwa w kaplicy miejscowey w dni niedzielne i świąteczne kapelan każdego czasu przybywać będzie. Cena za to wszystko jest umiarkowana. Jeśliby kto żądał lekcyi włoskiego języka lub grania na Arfie one mogą być dawane.

## Arendowna dzierżawa.

1. Dworzeńska opieka powiatu Brasławskiego po rezolucyi w dniu 1 praesentium zaszłej z mocy przedłożenia JW. pełniącego obowiązki Cywilnego Gubernatora Wileń. Vice Gubernatora Grafa Zyberga pod dniem 13tym junii 1819 za Nrem 5733 majątki po niżej wyrażone jako nieodpowiednie do całego uiszczenia się remanentów skarbowych postanowiła z publiczney licytacji wypuścić w arendę więcey dającemu, i niniejszą przez awizacyą zaprasza kontrahentów do wzięcia w arendę tychże majątków pod warunkami następnymi imo: każdy żądający wziąć w arendę, powinien mieć dostateczną kaucyą i złożyć oną w dworzeńskiej opiece ptu Brasławskiego: zde, opłacić z góry wykalkule-



waney arendy tyle gotowego grosza, ile do dnia 23 teraż. mca apryla zajmować może remanent, termin na wydawanie praw arendownych przeznaczają dni 23, 26 i 29, praesentis, wszakże jeśli który z kontrahentów w zamiarze wzięcia którego majątku przed powyższymi wyrażonymi terminem lub po tych terminach miał determinację, może każdego czasu dla wzięcia arendownego prawa jawnie się do dworzan. Brasław. opieki. Majątki przeznaczające się w arendę są następujące, 1mo: Zawierz JW. Mirskiej 2do: Hołowacze Szypelly, 3tio: Smółwy Tura, 4to: Kozaczyzna JW. Bielikowicza, 5to: Dukszty same fundum i schedy przez exdywizję na kredytów rozdzielone, 6to: schedy po exdywizji Autoniskiej, 7mo: Leompol JW. Wawrzeckiego, 8vo: Karolin W. Masłowskiego, 9no: scheda po exdywizji Lenciskiej, Hommy, 10mo: schedy po exdywizji herbowskiej Mazurkami zwane, 11mo: Jampol Kiełpsza, 12: schedy kredytorem wydzielone z majątku Kazimierzowa, 13tio: Michalin Bienieckiego przez exdywizję rozdzielone. Przez dworzańskiej opieki i Marszałek ptu Brasław. Michał Wawrzecki.

3 Od Policji miasta Wilna podaje się do publicznej wiadomości iż domy byłych starszych kahału Wileńskiego, niżej wyszczególnione, za nieprzedstawienie przez nich dokąd należy uzyskanych z niedoimek na jęweyskim narodzie zaległych podatków, po wydaleniu z onych właścicieli, nim będą wyprzedane z publicznej licytacji, od daty 4. Jerzego to jest dnia 23 apryla teraż. 1821 roku oddają się w aręde: a mianowicie: 1szy Leyby Grodzieńskiego na szklanney ulicy pod N. 228, 2gi Karpela Szlomowicza Snipiskiego na niemieckiej ulicy pod N. 377, 3ci Szymela Izraelowicza Joffy na Zmudzkiej ulicy pod N. 327, 4ty Gabryela Mayzela na Rudnickiej ulicy pod N. 278, 5ty Izraela Parcowicza Klaczki na Łukiszkach bez N., 6ty Karpela Szlomowicza na Sołtaniskach bez N. i 7my Mowszy Jankisłowicza Łazduńskiego na Rudnickiej ulicy pod N. 277. Życzący wziąć takowe domy w arędowną dzierżawę mają się jawnie do policji miasta Wilna na terminu 19, 20 i 21 dni bieżącego mca apryla. Wilno 17 apryla 1821 roku.

Zasiadający w policji inspektor Królikowski.  
Tytularny Sowietnik Hutowicz.

#### Publiczna sprzedaż dworku.

1. Na skutek rezolucji Mag. Wil. d. wczorayszego zakroczoney, zawiadamiając powszechność: iż dworek Oby. Gaydamowicza w tym mieście pod N. 593 i 594 na Zarzezu leżący, w dniach 29 t. m. apryla oraz 4 i 6 nadchodzącego mca maja 1821 r. z publicznej licytacji na wieczność zostanie wyprzedany; na teraz pomienione terminy dla jawienia się życzących ony nabyć zapraszam. Dat 1821 apryla 19 dnia. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

1. Od Litewsko-Grodzieńskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż znajdujący się w mieście Gródnie dom, oddany do skarbu z massy Hrab. Ogińskiego, naznaczony z publicznego targu na sprzedaż; dla nabycia którego wzywają się życzący, którzy zechcą przybyć dla targów do izby Skarbowej grodzieńskiej, na terminy: pierwszy dnia 30 kwietnia, drugi dnia 1, a trzeci 13 następującego miesiąca maja. Dnia 19 apryla 1821 r. Expedytor Krupowicz.

#### Ostrzeżenie.

1. Niżej podpisane dowiedziawszy się że WW. Sarnecki i Woydak dziedzice majątności

Skirniowa i Woydagow w trockim pćcie leżących pierwszy z nich majątność swą w dzierżawę, a drugi na wieczność oddać usiłują, mamy więc za obowiązek przez tę awizację ostrzedz wszystkich kontrahentów, ażeby w żadne tego rodzaju układy z wspomnianymi dziedzicami nie wchodzili, bowiem niżej podpisane za sześciolętniemi kontraktami mając oba te majątki zaarendowane i opłaciwszy dziedzicom z góry za lat sześć umowioną sumę, samowolnie w początku drugiego roku przez nichże zdeposydowane zostały, z jakowego powodu liczne straty poniosłszy, tak o powrót znacznych pretensji jak równie rzeczonych posesyji podali do Guber. Wileń. Rządu prośby, w którym toż dzieło właśnie jest już bliskie ostatecznej konkluzji. Gdyby przeto kontrahenci nie mieli zawodu i strat, z tego względu niżej podpisane przez awizację do Kur. Lit. podaną wszystkich interesowanych o tem zawiadamiają. Dat w Wilnie 1821 apr. 20 dnia. Maryanna Jurgaszkówna, Rozalia Jurgaszkówna.

Roku 1821 mca apr. 21 dnia, takową awizację może Redakcja Kur. Lit. do gazet umieścić poświadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. ptu Wileń.

#### Pantaleon.

Niżej wyrażony przybyły z St. Petersburga do Wilna już pokilkakrotnie dał dowody robiąc doskonale Pantaleon, donosi iż ma do sprzedania gotowy Pantaleon Mahoniowy o sześciu oktawach z mechaniką angielską i niewardą do grania w tonie bardzo wyborynym jeśli by kto z amatorów chciał widzieć lub kupić, może w każdym czasie udać się do domu W. Kwinty za Trocką bramą. J. Noack.

#### Kareta i pantaleon.

3 Znajduje się do sprzedania nowomodna podwójna kareta mało używana i pantaleon czotkowy na sześć oktaw z 4termami pedałami nowy, który życzył sobie nabyć, raczy zgłosić się do domu na ulicy Zamkowej pod N. 187, do mieszkającego tam inspektora nadwornego Sowietnika Bernarda.

#### Przedaż octu.

3. W sklepie domu Dobroczynności, jest do przedania ocet astragonowy w butelkach szampańskich bardzo mocny, butelka zł. 5 ocet podleyszy garniec złotych 4. W tymże sklepie znajduje się groch cukrowy rzadkiej wielkości i słodczy do przedania, funt po zł. dwa. W tymże sklepie sprzedaje się szpergiel, jest to gatunek koniczyzny, ale daleko prędzej można go rozkrzewić, gdyż i na piaszczystych gruntach można tenże zasiewać, garniec zł. 1 gr. 20.

#### Wyjeżdżają za granicę.

1 Do królestwa Pruskiego do miasta Królewca obywatel powiatu Wileńskiego szlachcic Onufry Grothuz z dwoma służącymi Andrzejem Pinczą i Grzegorzem Malinowskim, oraz żydem faktorem Abramem Aizykiem Eyszteynem na miesiąc sześć.

2 Do Holandyi odstawni kapitan wojsk rosyjskich, Alexander de Brunet ze służącym.

2 Do Królestwa Pruskiego, Nowogródzkiej Gubernii z miasteczka Lubcza obywatel Szmoilo Eliasiewicz Szymaszewicz przykaszcz 1 gildy kupca Aizyka Elzburga, z pomocnikami Eliaszem Gerszonowiczem Harkowem, i Szlomo Izraelowiczem Błochem na miesiąc 8.



Wilno dnia 25 Kwieta 1821 roku v. s.

## Pozew edyktałny.

2. Według Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samo władającego całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew edyktałny przed sąd taxatorsko ex-dyvizorski za remissą sądu Głłgo 2go Departamentu Guber. Lit. Wileńskiego w majątności Mazuryszkach, w pćcie wileńskim sytuowanej, sądzić się mający; z instancyi Ur. Antoniego Prozora Wojew. Witep. orderu s. Stanisława kawalera UUr. Konstancyi z Xiążąt Poniałowskich Tyszkiewiczowej Marszał. Lit. Annie z Tyszkiewiczów Potockiey Koninszney, z do-kładem ich opieki, suksessorom zeszłego Ludwi-ka Tyszkiewicza Marszał. Lit. o zapłcenie czer. zł. 1521 zł. 2. gr. 10. ex re possessyi Lyng-nian w roku 1797 zaczętey, a 1803 skończo-ney, dla żalgo należnych, Józefowi Hrabu Zalu-skiemu fligel adjutantowi J. C. K. Mości, Xię-żney Franciszce z Hrabów Zaluskich, Frydery-kowej Lubomirskiej Szamb. J. Im. Mości, Ka-rolowi Hrabu Zaluskiemu kamer junkrowi J. Im. Mo-ści, suksessorom zeszłej Grafiowej Ilgestromowej, oraz Ottonowi Grafiowi Ilgestromowi, o zapłce-nie summy rubli srebr. 54, 126 zł. 6 gr. 9. żal. wypadających, ex re possessyi majątności Gul-bina w 1805 zaczętey a 1811 skończoney, i ze skutku assekuracyi własnoręczney zeszłej Il-gestromowej, za dane włościanom zapomogi, z wyłączeniem prełensyi folwarku Puszula, ja-ko w possessyi Ur. Karola Grodnowskiego byle-go, a więc przez niego probować się powinnych, Xięciu Romualdowi Giedroyciowi Generalowi b. w. polskich za obligiem 1804 kwieta 23 o za-płcenie czer. zł. 300 z procentem drugie tyle wynoszącym, Zenonowi Machwiltzowi Sowierni-kowi za obligiem 1807 kwieta 11 o czer. zł. 300 z zaległemi procentami, Karolowi Grodnowskiemu majorowi w. polskich za obligiem 1810 kwie-tnia 23 wydanym o sumę kapitałną czer. zł. 900 procentu za lat 11 czer. złotych 693 a w o-góle o czer. zł. 1593, Karolinie z Przeuzkich matce, Edmundowi synowi, Celestynie córce, z do-kładem opiekunów, suksessorom zeszłego Józefa Sulistrowskiego o zapłcenie czer. zł. 125 za kar-tą 1810 kwieta 23 wydaną, wraz z przycho-dzącym procentem, o ewinkowanie żalgo za do-chodzone przez skarż Monarszy poszliny, Flo-rze Laskaryjównie z dokładem opieki za kartą przez jej oycę wydaną o czer. zł. 40 zaległy procent, suksessorom zeszłego Kajetana Nagur-skiego, o sumę rub. sr. 1109 kop. 12 dekre-tem 1811 jana. 7 w sądzie Gł. czasowego de-partamentu Guber. Wileńskiego zapadłym dla żal. przyznana wespół z zaległym procentem, sukses-sorom zeszłego Antoniego Narbiewicza Kapita-na w. pol. o sumę rubli sr. 360 i zaległe pro-centa za obligiem 1809 8bra 19 wydanym, Jó-zefowi Szatkowskiemu o powrót gwałtownie za-branych sprzętów, w majątności Zodziszczach pod nieobecność żalgo in natura podług specyfikacyi przez żalgo w sądu złożić się mającey, lub o zarządzenie wartości etiam za przysięgą żalgo Rafałowi Pisance b. Sędziemu Grodzkiemu ptu Wileń. o rub. sr. 300 za dekretem Ziem. Wileń., suksessorom stał. Sałowieczyka o czer. zł. 15 za trzema karteczkami; oraz dalszym wszyst-kim debitorom do masy funduszów żalgo dela-tora zawinającym w prośbach, sądzenia na wszel-kim obłat. majątku leżącym, summownym i ru-

chomym, etiam pod niestanność na rzecz kredy-torów żalgo summ w górze okazanych z zale-głemi procentami, uznania żalgo bliższym do do-wodu, przyznania expensów prawnych i co czasu sprawy proszonym będzie.

Roku 1821 apryla 18 Woźny podpisany świadczę iż tę kopią pozwu edyktałnego z auten-tykiem zgodną przed sąd taxatorsko-exdyvizor-ski, w majątności Mazuryszkach sądzić się ma-jący z powództwa JW. Antoniego Prozora Woje-wodz. Witep. po debitorów do masy funduszów jego zawinających wymienionego, dla wiado-mości tychże pozwanych, celem trzykrotnego umieszczenia w gazecie Kur. Lit do Redakcyi tejże gazety podalem. Franciszek Paleszyński Woźny ptu Wileń.

Roku 1821 mca apryla 19 dnia Redakcyi Kur. Lit. może takową awizacyą umieścić w dru-ku. Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

## Przedaż majątku.

3. Litewsko Grodzieńskiej gubernii w Pcie Ko-bryńskim Klucz Litwinki z wsiami Litwinki dusz 74. Pruska dusz 59 i Łastuwki dusz 98 męz-kich zamykający, dziedzictwa JW. Wilhelma He-luiga odstawnego półkownika i kawalera, jest do-sprzedania. Każda z pomienionych wsi ma oso-bny folwark z dwornym zabudowaniem, to jest folwark Litwinki do którego pełni powinność sześćcio-dniową w tygodniu, chat włościańskich 25, wysiewu żyta szanków 144, pszenicy ozimey szan-ków 46, jarey 2, żyta jarego 1 gar. 27, jęczmienia szanków 32 gar. 18, owsa szanków 45, grochu szanek 1 gar. 18, lnu szanków 2. Fol-wark Pruska mający ciągłych chat 2, sześćcio-dniową powinnością, wysiewu żyta szanków 156, pszenicy szanków 16, jęczmienia szanków 14, owsa szanków 98, grochu szanek jeden gar. 18. Folwark Łastuwki mający chat włościańskich 29, wysiewu żyta szanków 130, pszenicy szanków 18 garncy 18, jęczmienia szanków 10 gar. 18, owsa szanków 68, grochu szanków 2, konopi szanek 1 gar. 18. Ziemi z sianożęciami znajduje się we-spół z włościańską pod folwarkiem Litwinkami włok 38 morgow 12 prentów 195, pod folwar-kiem Prusko włok 31 morgow 8 prentów 11, pod folwarkiem Łastuwki włok 32 morgow 26, pren-tów 15, oprócz lasu udzielnego włok 106 w obrę-bie swoim zawierającego. Te wszystkie trzy fol-warki w bliskości granicami połączone swobodne i żadnemi długami nie obciążone, w granicach swoich pewne, o 10 wiorst od miasta powiato-wego Kobrynia i rzeki splawney Muchawca ma-ją swoje położenie, i włościanie wszyscy uprzą-żni po dwie, trzy, cztery i więcej uprzęży ma-jący, ziemia równa, usterkoryzowana i urodzaj-na, sianożęcie gronowe, las do budowli wszel-kiey zdalny. Jeżeli kto z obywateli pomienione folwarki w całości, albo po osobno zechce nabyć, czyli też osobno las, raczy z niżej podpisanym plenipotentem, mieszkającym w folwarku Litwin-kach o cenie całego klucza lub po osobnych fol-warkow ułożyć się w każdym czasie, i dostate-czniejszą o tymże majątku powziąć wiadomość. Roku 1821 mca marca 30 dnia.

Józef Mroczkowski.

3. Znajduje się Folwark w Pcie Wileńskim w parafii Bogusławskiej dawniej Gielwany, de-



Antoni Książ Łagieł b. Ziem. Wilk. Sędzia.

Józef Olszański.

2 Sąd Gł., Miń. 2go Depart. skutkiem raportu

2 Niżej podpisany z kompanią swoją mając zamiar w krótkim czasie opuścić to miasto, uprasza wszystkich którzyby mieli jakie pretensye, aby raczyli się zgłosić dnia 26 aprila dla odebrania swoich należności. W Wilnie dnia 19 aprila 1821 roku. Heckert dyrektor teatru niemieckiego.

Heckert dyrektor teatru niemieckiego.